

II-617.679

20

+

2

FRANCISZEK SMOLKA

KONTRAKT POŻYCZKI
Z DURA-EUROPOS

LWÓW

Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH

1936

FRANCISZEK SMOLKA

KONTRAKT POŻYCZKI
Z DURA-EUROPOS

LWÓW
Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH
1936



ODBITKA Z „KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ KU CZCI LEONA PINIŃSKIEGO“

II-617.679

Fakt promieniowania kultury greckiej w epoce hellenistycznej na cały cywilizowany Wschód jest zbyt powszechnie znany, by się nad nim szerzej rozwodzić. Ten interesujący problem wzajemnego przenikania się wpływów greckich i orientalnych — nie dziwnego — znalazł szereg uczonych, którzy już to w większej, już to w mniejszej mierze nim się zajęli. Zaczęto nawet zestawiać bilans zysków i strat i ostatecznie stwierdzono, że jednak pod naporem mas wschodnich kultura grecka, a nie wschodnia, poniosła straty w stanie swego posiadania.

O rozmiarach tego promieniowania kultury greckiej na Egipt zostaliśmy znakomicie poinformowani przez papiirusy; gorzej jest pod tym względem z resztą Wschodu cywilizowanego, w szczególności z państwem Seleukidów i ich następców. Aliści odkopywania najnowszej doby, przeprowadzane na tym obszarze przez amerykańską i francuską ekspedycję naukową, wprowadziły nas i na tym terenie w nieznaną świat.

Oto przez blisko 5 wieków rozległy obszar Azji środkowej i Bliskiego Wschodu, zamieszkały przez liczne ludy, stojące na wysokim stopniu kultury, pozostawał pod rządami dynastji Arsacydów i nosił nazwę państwa Partów. Państwo to odziedziczyło organizację społeczną i polityczną oraz kulturę, którą stworzyli starożytni Babilończycy i Asyryjczycy, Medowie i Persowie a wreszcie kolonizatorzy grecko-macedońscy, kulturę, która doszła do rozkwitu pod panowaniem Seleukosa i jego następców. Ta spuścizna została przekazana naprzód

*

Partom, a następnie królestwu nowoperskiemu Sassanidów. Państwo Partów było w swoim czasie potęgą pierwszorzędną. Z tego tytułu mieszało się ono w sprawy swoich sąsiadów, jak np. Armenji i państwa rzymskiego, i stąd pisarze rzymscy oraz armeńscy mieli nam dużo do powiedzenia o jednej dziedzinie dziejów Partów, mianowicie o ich organizacji wojskowej i o ich stosunkach z krajami obcymi. Z drugiej strony ci sami historycy rzymscy i armeńscy zupełnie nie interesują się organizacją i administracją, stosunkami społecznymi i ekonomicznymi, stosunkami religijnymi i kulturą Partów. Stąd pochodzi, że nasza ciekawość pod temi względami może być tylko w szczupłej mierze zaspokojona przez źródła literackie i stąd musimy, chcąc tę lukę wypełnić, posługiwać się źródłami nie-literackimi, a więc dokumentami papirusowymi i pergaminowymi, jak np. ten akt, do którego bliższego omówienia niniejszem przystępujemy.

Mianowicie owocem odkopywań francusko-amerykańskich na wspomnianym terenie jest między innymi ciekawy dokument pergaminowy z roku 121 po Chr., odkryty w miejscowości Dura-Europos nad Eufratem przez Rosjanina Michała Rostowcewa i Amerykanina Bradforda Welles'a i opublikowany przez nich w *Comptes rendus de l'Académie des Inscriptions et Belles Lettres, Bulletin d'Avril — Juillet 1930.*

Dokument niewinny, a ile budzi refleksyj, ile bodźców do różnych wniosków, dociekań i analogij!

Odkryto go d. 12 lutego 1929 w gruzach płd.-zach. baszty t. zw. „Bramy palmireńskiej“. Naogół jest on zachowany dobrze; wykazuje tylko jedną lukę większą i kilka małych; obejmuje 22 linje pisma.

Akt rozpoczyna się preskryptem, zawierającym datę i wedle ery partyjskiej i wedle ery Seleukidów. Szczegół ten wskazuje, że kontrakty musiały być datowane oficjalnie wedle ery partyjskiej; ta data wyprzedza tamtą, zajmuje więc miejsce honorowe. Ale tenże dokument poucza nas, że w Dura-Europos datowano dokumenty zwyczajnie wedle ery Seleukidów i stąd np. data płatności długu podana jest tylko wedle tej ostatniej ery.

Jak wynika z brzmienia aktu, mamy przed sobą kontrakt pożyczki, którego treść podaje: Eunuch Phraates pożyczka nie-

jakiemu Barlaasowi, który — sądząc z nazwiska — był Arabem, sumę 400 drachm. Pożyczka jest zhipotekowana na całym mieniu dłużnika i opiewa na rok. Zamiast procentów od pożyczki Barlaas zobowiązuje się ofiarować swoją pracę, mieszkając u Phraatesa i spełniając wszelkie jego rozkazy. W ciągu tego roku będzie mógł nie pracować przez 7 dni, ale tylko z powodu choroby; na wypadek bezrobocia z innego tytułu, będzie płacił jedną drachmę za każdy dzień. Z drugiej strony Barlaasowi należy się utrzymanie oraz kilka sztuk odzienia, a przypuszczalnie i kilka podarunków w dni świąteczne. Dłużnik bierze na siebie wszelkie ryzyko za straty, które mogłyby wyniknąć czyto dla niego, czy dla jego majątku, oraz za płacenie podatków państwowych i wszelkich innych należności, wynikających z kontraktu.

Po roku występuje kilka możliwości, a mianowicie:

1) Barlaas może spłacić swój dług, jak i ewentualne kary pieniężne, a Phraates może przyjąć pieniądze, kładąc tem samem kres zobowiązaniom obustronnym, wynikającym z kontraktu;

2) Barlaas może nie spłacić długu, a wtedy pozostaje status quo zgodnie z warunkami kontraktu;

3) Phraates może zażądać zwrotu pieniędzy, a nie otrzymawszy ich, rozpocząć kroki sądowe, mające na celu przysądzenie mu osoby Barlaasa, mienia zhipotekowanego i wogóle wszelkiej jego własności.

Powyższy akt zgadza się naogół z tem, cośmy wiedzieli o kontraktach greckich ze wzmianek w źródłach literackich, dalej z kilku kontraktów czy wzmianek o kontraktach, znalezionych w inskrypcjach z Grecji, z wysp morza Egejskiego i z Azji Mniejszej, a wreszcie z tysięcy dokumentów papiirusowych egipskich, zarówno ptolemejskich, jak rzymskich.

Pożyczki na hipotekę były pospolite; wszystkie one mają jeden rys charakterystyczny, który wygląda na niezmienny mimo licznych zmian, od których kontrakty nieraz są zależne, mianowicie, że własność zhipotekowana jest zatrzymywana przez dłużnika, wszelako jest przez niego przeznaczona ewentualnie na definitywne uregulowanie długu na wypadek, gdyby go nie mógł spłacić w gotówce.

Zwyczajnie na wypadek niewypłacalności dłużnik oddawał poprostu wierzycielowi własność zahipotekowaną i w ten sposób kładł kres dotychczasowej umowie. Prawo do egzekucji ogólnej poza objektem zaangażowanym, przyznane w naszym dokumencie wierzycielom, nie jest bez precedensów. W egipskich papirusach spotykamy kilka kontraktów pożyczki, analogicznych do naszego, w których wierzyciele zostają upoważnieni przez klauzulę specjalną do zajęcia własności zaangażowanej, dalej każdej innej własności, którą dłużnik posiada, a wreszcie i samej osoby dłużnika.

Usługi, które ma świadczyć Barlaas zamiast procentu od sumy pożyczonej, znane są w prawie greckim pod techniczną nazwą *ἀντιχρησις*. Antychrezę czyli zastaw na rzeczy wszelkiego rodzaju, a więc na grunta, domy, zwierzęta, niewolników i dzieci, spotykamy w kontraktach papirusowych z wszelkich epok; niemniej zastawianie samej osoby dłużnika zdarza się skrajnie rzadko. Żeby zrozumieć owo zastawienie swej osoby przez dłużnika, musimy wglądać w prawo babilońskie. Babilonia bowiem jest ojczyzną najstarszej i najbardziej rygorystycznej tradycji prawniczej; jest więc rzeczą naturalną, że kontrakt taki, jak nasz, w którym występują Grecy, Partowie i Arabowie, wykazuje wpływ babiloński. Ten wpływ nie występuje w formułach, bo tu tradycja prawnicza grecka była zbyt silna; w każdym razie znamienne jest, że w całym Egipcie nie można znaleźć poza BGU 1126 z roku 8 przed Chr. ani jednego tego rodzaju aktu, jak omawiany przez nas kontrakt pożyczki. Natomiast już 2 takie akta znaleziono w jednym mieście Dura, a wielką liczbę dokumentów tego rodzaju mamy w tysiącach aktów, spisanych pismem klinowem, począwszy od IV tysiąclecia, a skończywszy na początkach I w. przed Chr. Może to zwykły rys prawa prymitywnego. Jakkolwiek rzecz się ma, znamy wiele podobnych kontraktów, opiewających na usługi pod formą pożyczek zarówno dla epoki Hammurabiego, jak i dla nowobabilońskiej. Niemniej nasz pergamin, choć jest kontraktem, opiewającym na usługi pod formą pożyczki, nie w zupełności pokrywa się z dokumentami tego rodzaju; wszak Barlaas ma pracować nie na umorzenie długu, lecz na swoje utrzymanie i procenty od sumy pożyczonej, a na koniec swojego engagement ma przecie pożyczkę

zwrócić. Żeby więc znaleźć dokładną paralełę do naszego kontraktu, musimy zwrócić się do dokumentów starożytnego państwa babilońskiego. Niema ich tak wiele, ale kilka jest w każdym razie. Jeden z nich, cytowany przez Cuq'a w „Études sur le droit babylonien“, Paryż 1929, p. 314 i n., jest zredagowany w formie następującej: „Ikbatum oddał swą osobę do dyspozycji Ubar - Samasa, który mu pożyczył 5 szekelów srebra. Z chwilą, gdy zwróci pieniądze, odzyska wolność“. A więc sprawa ma się tak, jak w umowie Barlaasa z Phraatesem; tylko forma pozbawiona jest wyrafinowania stylu, wywołanego rozwojem procedury prawnej w ciągu 1.000 lat.

Jedyną klauzulą kontraktu, która zdaniem wydawców sprawia pewne trudności, jest ostatnia. Kontrakt nasz ma formę umowy bilateralnej, co się wyraża w słowach: *ἑδάνεισεν, ὁ Φραάτης ἐτάξατο δὲ ὁ Βαρλάας ἀνανεώσασθαι τὴν συγγραφὴν ταύτην διὰ τοῦ ἐν Εὐρωπῶν χρηματιστηρίου* itd. Ta klauzula musiała mieć niezwykle ważność. Trzeba stwierdzić, że nie znamy analogicznej paraleli ani w Egipcie, ani w Babilonii. Wśród proponowanych interpretacji pierwsza, zaproponowana przez Harmona¹, oddaje termin *ἀνανεώσω* słowem „zastąpić“. Ta interpretacja sugeruje, że kontrakt ten, nie będąc zredagowany w biurze rejestracji w Dura-Europos, nie był prawomocny w całej pełni i wobec tego dałby się porównać z kontraktami prywatnymi egipskimi, t. zw. *χειρόγραφα*. Te ostatnie uzyskiwały prawomocność zupełną dopiero po zarejestrowaniu w biurze rejestracji w Aleksandrii lub po zastąpieniu ich przez kontrakty następne, zredagowane w biurze rejestracji gdzie indziej, w Egipcie przez tak zw. *δημόσιοι χρηματισμοί*. Wygotowanie tego ostatniego aktu jest niekiedy zapowiedziane w t. zw. *χειρόγραφα*; wszelako takiej zapowiedzi nie spotykamy nigdy w t. zw. *συγγραφῆ* i nigdy nie zawiera ona zagrożenia karami pieniężnymi.

Inną interpretacją terminu *ἀνανεώσω* byłby termin „odnowić“ w technicznym znaczeniu tego wyrazu i w pojmowaniu tej klauzuli, jako oznaczającej, że Barlaas musi, gdyby od niego tego zażądano (przypuszczalnie z końcem roku), spisać oficjalnie, t. j. w biurze rejestracji, nowy kontrakt z Phraate-

¹ Wedle W e n g e r a, Juristische Literaturübersicht (w Archiv. f. Papyrusforsch. X, 1/2, str. 133).

sem na tych samych warunkach, ale z nowym terminem. Ta interpretacja opiera się na fakcie, że w Babilonji od czasów najdawniejszych działo się z reguły tak, że kontrakty przedłużano z roku na rok, że odnawianie kontraktu jest aktem, znanym w greckim kodeksie cywilnym.

Po ponownem zbadaniu tych wypadków, w których termin *ἀνανέωσις* występuje w kontraktach greckich Egiptu, Harmon doszedł do trzeciej interpretacji. Ta interpretacja przyjmuje, że *ἀνανέωσις* jest jednym z etapów w procedurze spłacania sum dłużnych. Gdy mianowicie wierzyciel podał drogą oficjalną do wiadomości swego dłużnika, że z zapłatą zalega, ten mógł w swej odpowiedzi zaprzeczyć się długu i odesłać sprawę do sądu. Z drugiej strony mógł on dług uznać i przez to dopuścić do położenia aresztu na zastaw w terminie oznaczonym. W ostatnim wypadku ta klauzula znaczyłaby, że Barlaas rezygnuje z prawa wyparcia się długu; od chwili więc, gdy otrzymał notyfikację, musi uznać dług i dopuścić do ściągnięcia wierzytelności bądź na swem mieniu, bądź na swej osobie.

Po dokładnem rozczytaniu się w tekście nie znajduję tych trudności, które widzą wydawcy. Mnie ta sprawa przedstawia się tak: Wyjdźmy od znaczenia terminu technicznego: otóż Preisigke na podstawie całego szeregu papirusów stwierdza w swoim słowniku¹, że wyraz ten ma znaczenia następujące: 1) Erneuerung eines Prozessverfahrens durch Ansetzung neuer Fristen; 2) Erneuerung einer Hypothek durch Aufrechnung neuer Schulden oder durch Verlängerung der Lauffrist, 3) Erneuerung einer Pflichtleistung. Jak widzimy, zwłaszcza dwa ostatnie znaczenia doskonale nadają się do naszego kontraktu. A chyba trudno przypuścić, żeby *ἀνανέωσις* na terenie Mezopotamji wykazywała tak znaczne odchylenia znaczeń, żeby znaczenia, zawarte w papirusach egipskich, nie mogły znaleźć zastosowania na terenie byłego państwa Seleukidów.

Skoro tedy wyraz ten zasadniczo oznacza „odnowienie“, uważam, że doskonale może znaleźć zastosowanie w naszym dokumencie, gdy weźmiemy drugą z 3 wymienionych wyżej ewentualności², t. j. tę, w której Barlaas po upływie roku długu nie spłaca; wtedy milcząco pozostaje teoretycznie status

¹ Wörterbuch der griech. Papyrusurkunden, 3 tomy.

² Por. str. 3.

quo zgodnie z warunkami kontraktu. Jakaż więc jest teraz sytuacja? Wierzyciel z jakichś nieznanых bliżej pobudek nie nalega na spłatę długu; niemniej po upływie roku sytuacja zmieniła się na jego niekorzyść. Bo zważmy, że — o ile kontrakt nie został odnowiony — wierzyciel po upływie terminu, w kontrakcie umówionego, jest w posiadaniu nie aktu prawnego, lecz... bezwartościowego świstka papieru. W to samo położenie popada równocześnie państwo, które nie może już z dokumentu, pozbawionego mocy prawnej, wyciągnąć żadnych ewentualnych konsekwencji prawnych, a zatem i państwo i wierzyciel są niesłusznie poszkodowani. Tem się więc tłumaczy, że ustawa przewiduje dotkliwą karę pieniężną na rzecz skarbu państwa za zaniedbanie „odnowienia“ dotychczasowego kontraktu.

Wszak brzmienie w. 19 i n. ¹ ma rację jedynie przy drugiej ewentualności, a nie przy pierwszej, ani trzeciej ².

Formuły naszego dokumentu są regularnemi formułami cywilnego prawa greckiego. Należą one do rodzaju aktów, znanych pod nazwą *συγγραφή*. Preskrypt wraz z datą, określoną panowaniem króla, dalej miejsce, określone nazwą wsi i dystryktu — z tem wszystkiem znany się dobrze dzięki papirusom egipskim. Na wszystkie szczegóły formuł kontraktu można znaleźć paralele w papirusach egipskich.

Zachodzi tu tylko jeden rys, zapożyczony prawdopodobnie z Babilonii. Mianowicie każdy kontrakt oficjalny w Egipcie był sporządzany przez notariusza; tymczasem nasz kontrakt, spisany we wsi Paliga, został zalegalizowany przez urzędnika państwowego: frurarcha. Fakt ten jest zupełnie zgodny ze starą praktyką sądową w Babilonii, praktyką, która prawdopodobnie nawiązywała do epoki, poprzedzającej legalizację drogą urzędu notarialnego, kiedy to rejestrowanie kontraktów zarówno dla zapewnienia im ważności, jak i zabezpieczenia opłat, należnych rządowi, należało do normalnych funkcyj komendanta miasta.

¹ ἐτάξατο [δὲ ὁ] Βασιλεὺς ἀνανεώσασθαι τὴν συγγραφὴν ταύτην διὰ τοῦ..... χρηματιστηρίου, ἔταν παρ[αγγέλ]ῃ αὐτῶ[ῖ]πό τοῦ] Φραάτου ἐν ἄλλαις ἡμέραις πέντε..

² Cf. str. 3.



9116/36

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001022775922

J O LIST, 1936